

Toruń, 16 września 2008 r.

**Pan
Sławomir Łopatyński
Redaktor Naczelny „Gazety Wyborczej” w Toruniu**

Przyjąłem zaproszenie do udziału w audycji na antenie Radia Maryja ze względu na poruszany w niej temat - toruńskie inwestycje. **Podczas programu ani razu nie atakowałem Platformy Obywatelskiej.** Korzystając z możliwości publicznej wypowiedzi zaprezentowałem słuchaczom rzeczywisty stan przygotowań do realizacji budowy drugiego mostu przez Wisłę. Wskazałem także na możliwość przeznaczenia na ten cel części środków UE „zwolnionych” z finansowania innej inwestycji drogowej (A-1) na terenie województwa kujawsko-pomorskiego. **Potwierdziłem niepokój, że minister Cezary Grabarczyk zamierza środki te przeznaczyć na inwestycje w zupełnie innym województwie - niepokój który zapewne podziela każdy mieszkaniec województwa. Czy to jest krytyka?**

Nie zmieniłem i nie zmieniam swojej postawy - dążę do tego, by zbudować torunianom drugi most. We wszystkim, co robię, niezależnie z jakim ugrupowaniem współpracuję, przyświeca mi właśnie ten cel.

Korzystam z zaproszeń każdej redakcji, aby o tym mówić. Takiego zaproszenia z Gazety Wyborczej nie dostaję od 30.03.2007 r. („Ostry dyżur” na temat mostu), a często na jej łamach czytam komentarze i krytykę moich starań o pozyskanie środków na budowę mostu.

Również czuję się w obowiązku wskazywać przeciwników realizacji tej najważniejszej miejskiej inwestycji. Sądzę, że powinni tak postępować wszyscy zwolennicy budowy nowej przeprawy.

Z publikacji prasowej wywnioskowałem, iż Poseł Tomasz Lenz starannie dba o to, by przyłączyć się do grupy blokujących budowę mostu. Dziwi mnie to, gdyż podczas bezpośrednich rozmów słyszę od Pana Posła zupełnie coś innego. Zapewnia, że pieniądze na most będą, że nie można ustawać w zabiegach o środki, że złożony do prokuratury donos to wyjaśnianie zgodności z prawem procedur, a nie działanie mogące wstrzymać realizację tej inwestycji. Poseł Lenz jednocześnie podnosi, że wszczynam burdy polityczne i agresję (cyt. za artykułem). W tej sytuacji zmuszony jestem do wezwania Posła T. Lenza do opublikowania oświadczenia o odwołaniu stawianych mi nieprawdziwych zarzutów.

Czytelnikom toruńskiej Gazety Wyborczej polecam także tekst na drugiej stronie wydania z 16.09.br. „Indywidualizm jest grzechem”. Jest w nim wiele prawdy. Szczególnie w stwierdzeniu „były to tylko czcze zapowiedzi” (cyt. za artykułem).

Michał Zaleski

Prezydent Miasta Torunia